

Miejsca publiczne upamiętniające działalność elektryków w Warszawie

W ostatnich latach wielu oddziałom SEP zostało nadane imię zasłużonego elektryka. Jest to bardzo ciekawa inicjatywa, gdyż podnosi rangę danego elektryka. W naszym życiu publicznym niewątpliwym wyróżnieniem jest nadanie nazwiska w nazwie ulicy. Tu aktywność środowiska elektryków jest niewielka.

Na przykład w Warszawie mamy zaledwie kilka ulic, które swoją nazwą nawiązują do osób lub tematów związanych z elektryką. Są to ulice: Mieczysława Pożarskiego, Kazimierza Szpotańskiego w Międzylesiu ; Elektryczna oraz skwer Tadeusza Kahla i skwer Stanisława Skibniewskiego na Powiślu (przy czym należy zaznaczyć, że obie nazwy skwerów zostały nadane na wniosek organizacji ZBOWID, za patriotyczną działalność obu wymienionych w Powstaniu Warszawskim); Elektronowa na Pradze Płn.; Cybernetyki na Służewcu; T.A. Edisona na Goławku. Jest też ul. Williama Heerleina Lindleya, ale nadana przede wszystkim na zasługi związane z budową sieci kanalizacyjnej. Początkowo ulica miała imię jego ojca Wiliama Lindley. Po latach stwierdzono że syn miał dużo większe zasługi dla Warszawy tym bardziej, że opracował też dla Warszawy pierwszy plan elektryfikacji miasta. Do już istniejącej nazwy ulicy zostało wstawione „Heerlein”. W.H.Lindley ma również ławeczką od 2011 r. w Multimedialnym Parku Fontann na skwerze 1 Dywizji Pancerniej WP.

Swoją ławeczkę ma również prof. Mieczysław Pożaryski. Na terenie Politechniki Warszawskiej, ławeczka ta została ustawiona dla uczczenia obchodów 100-lecia SEP.

Nie podawanie imienia w nazwie ulicy może być często mylące. Na przykład na mapie Warszawy jest wpisana ul. Hertza. Elektrykom ta nazwa kojarzy się z elektrycznością, a prawidłowo dotyczy Benedykta Hertza (1872-1952) pisarza i dziennikarza urodzonego w Podkowie Leśnej. Z kolei w miejscowości Kobiątko istnieje ulica Szpotańskiego. Przez lata nazwa ulicy była kojarzona z Kazimierzem Szpotańskim. W rzeczywistości nazwa dotyczy Stanisława Szpotańskiego (1880-1936), pisarza związanego z miastem. Urząd miasta wymienił wszystkie tablice informacyjne, teraz podając imię i nazwisko.

Jeszcze mniej jest pomników i tablic informacyjnych. Tu najwięcej (aż dwa) głazy-pomniki umieszczone są w Międzylesiu i są usytuowane w pasie zieleni pomiędzy lewym i prawym dojazdem do dwóch tuneli pod torami kolejowymi. Z miejsca posadowienia obu pomników doskonale widać zrekonstruowane hale byłej Fabryki Szpotańskiego, gdzie obecnie mieści się Centrum Handlowe „Ferio”.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku postawiono Głaz-Pomnik poświęcony żołnierzom i oficerom, którzy wyzwolili Międzylesie i ówczesny oddział fabryki Szpotańskiego w Międzylesiu.



2021 r.



1944 r.

Z uwagi na sytuację społeczno-polityczną w tamtych latach, na pomniku został umieszczony następujący napis: „Chwała poległym o wyzwolenie stolicy-podczas wyzwolenia Międzylesia i zakładu ZWAR im. G. Dymitrowa”, chociaż ZWAR powstał dopiero w 1968 r. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, jaki zakład był wyzwolany we wrześniu 1944 r., można popatrzeć na zamieszczone powyżej zdjęcie uczestników Kursu Elektrotechnicznego Szpotańskiego (KES) z czerwca 1944 r. Na zdjęciu widać szyld umieszczony na dachu z napisem Fabryka K. Szpotański, co więcej dach nie został zniszczony w czasie działań wojennych. Tu należałoby przypomnieć kim był Georgi Dymitrow. Był bułgarskim działaczem komunistycznym, premierem rządu bułgarskiego. W Polsce wiele instytucji w swojej nazwie musiało mieć jego imię, jednak pod koniec lat 80 zostało ono wykreślone, dotyczyło to również fabryki ZWAR (1989). Jednak pozostał pomnik w Międzylesiu.

Od kilku lat jest duży społeczny nacisk na zmianę treści napisu. Między innymi treść proponowana przez Jacka Szpotańskiego brzmi następująco: „PAMIĘCI-POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY-W WALKACH O WARSZAWĘ-W DNIU 10-IX-1944 ROKU-PO POKONANIU NIEMCÓW W MIĘDZYLESIU-PRZEZ ŻOŁNIERZY POLSKICH I RADZIECKICH-ŻOŁNIERZE POLSCY ZDOBYLI-FABRYKĘ APARATÓW ELEKTRYCZNYCH-K. SZPOTAŃSKI I S-KA-SPÓŁKA AKCYJNA-ZWANĄ PÓŹNIEJ ZAKŁADY WYTWÓRCZE APARATURY ROZDZIELCZEJ (ZWAR)”.

Umieszczone obok dwa małe głązy z wymienionymi nazwiskami poległych żołnierzy pozostałyby bez zmiany. W tej sprawie, w 2016 r. występował również zarząd OW SEP, kierując swoją opinię do burmistrza Gminy Wawer. Z dotychczasowych ustaleń z burmistrzem gminy wynika, że zmiana treści napisu będzie ujęta w budżecie gminy w bieżącym roku.

W 1989 r. został postawiony Głaz-pomnik poświęcony już bezpośrednio Kazimierzowi Szpotańskiemu.



2021 r.



2011 r.

Początkowo pomnik stał bezpośrednio przy ogrodzeniu fabryki ZWAR, przy ul. Kazimierza Szpotańskiego, jak na zdjęciu ozn. 2011 r. Dość ciekawa jest historia zamieszczonej tam tablicy. Według relacji Jacka Szpotańskiego miała to być tablica z mosiądzu. Pracownicy ZWAR wykonali trzy takie tablice. Obecnie jedna jest umieszczona w budynku FSN-T NOT przy ul. Czackiego 3/5, druga na ścianie domu Szpotańskich na Żoliborzu, a trzecia przeznaczona na Głaz-Pomnik, została skradziona. Szybko wykonano nową, ale już z żelaza. Z uwagi na prace rekonstrukcyjne hal byłej fabryki i przystosowania ich do potrzeb Centrum Handlowego „Ferio” oraz z uwagi budowę tunelu drogowego pod torami linii kolejowej, pomnik został czasowo zdemontowany. Po zakończeniu wszystkich robót pomnik miał być ustawiony w wydzielonym miejscu, przy zrekonstruowanych halach. Stoi w innym miejscu. Temat jest trudny, gdyż zmienił się zarządca obiektu. Niestety na terenie obecnego centrum handlowego nie ma informacji, że jesteśmy w obiekcie, którego historia rozpoczęła się w 1900 r., a Kazimierz Szpotański przywrócił produkcję w tych halach od 1938 r.

Zbigniew Filingier
Przewodniczący Komisji Historycznej O. Warszawskiego SEP